# Pater, Patermusisz

i będę u celu zaraz
i zgarniam wszystko to skur* na raz
na koncercie dajemy z siebie 100%
a następnie robimy w hotelu hałas

nie słucham tych reperów nadal
mówiłem im dawno temu nara
nie mogę sie uwolnić od propsów
a w ciągle brakuje w portfelu siana

teraz mówią o mnie ze jestem naprawdę kot
a wczoraj tu mówili ze jebany underdog
robię to dla moich fanów
wczoraj robiłem dla fanu
boje się pomyśleć nawet co będzie  tego za rok

rok temu byś tu nie pomyślał nawet
ze tu będę
teraz każdy chce przybijać sztamę
kiedy upadnę to wstanę
a ty, ty, daje coś gadaj ze nie jestem w stanie

najba w weekend to jest klasyk
tak jak DJ Premiere
będą sobie dołki kopać tak jak była premier
moi ludzie żyją ciągle od premier do premier
dobre daję wersy, chce dostawać za nie premię

ruski szampan nie moet
czekam na forsę
robie co mogę
twa dupa forsę
piszą wytwórnie
albo te groupie
wiec ja nawet bez tego i tak to popchnę

jebać rozejm – nie przyszedłem tu po koleżków
bycie na dnie nie wystarczy żeby skminić głębię wersów

Patera na nas
Pater czas
niech to wreszcie idzie w świat
bo kiedyś minie dziś
Patera na nas
Pater czas
wszyscy krzyczą: Pater, musisz
już nie musze nic
Patera na nas
Pater czas
niech to wreszcie idzie w świat
bo kiedyś minie dziś
Patera na= nas
Pater czas
wszyscy krzyczą: Pater, musisz
już nie musze nic

chciały mnie największe wytwórnie w kraju
propsowali twoi idole
wiec będę się chwalił
pokonałem traumę i kur* mać ide po swoje
byłem na dole a czuje dziś ze mogę góry przenosić
czasem męczą mnie te stany lękowe
i czasem ci powiem ze mam tego dosyć
wjebałem się na teren jak do siebie

no to chyba już wiadomo czy jest ten rok
nie żałuje niepodpisanych umów
choć to ciągle podziemie, ale jebac to

dziele się ciągle prawdą ziomku
mówią bym się w końcu ogarnął ziomku
widzieli menie dawno w czarnym worku
moi ludzie za mna od początku

na studia poszedłem tylko dlatego
żeby mieć tu bliżej do studia
a do studia chodzę bo mi zaufali
i wierzą we mnie podwórka
leje se wódy do kubka
raczej nie chodzę po klubach
chyba ze gramy po klubach
a Niebo Nie Jest Limitem nie chybił przy transferze Kuba
szczersze wierzę ze się uda
dawaj plener jakaś wóda
a sukces to kwestia czasu
wiec pije za zdrowie, rozpiera mnie duma
taki już jest u nas
albo kochają albo nienawidzą
Pater nie zawodzi
chyba ze liczyłeś tu na przegraną, zdziro!

Patera na nas
Pater czas
niech to wreszcie idzie w świat
bo kiedyś minie dziś
Patera na ans
Pater czas
wszyscy krzyczą: Pater, musisz
już nie musze nic
Patera na nas
Pater czas
niech to wreszcie idzie w świat
bo kiedyś minie dziś
Patera na nas
Pater czas
wszyscy krzyczą: Pater, musisz
a już nie musze nic